# Szpan

**VNM**

Na bloku stoją słabeusze, stoją na klatkach fusy
Badam ich morale i badam ich stan duszy
Ty! Ja badam ich każde newsy
Na bloku jestem jak laryngolog, bo badam słabeuszy
Oni chcą być na językach skumaj te pionki
Chcieliby żebym jarał z nimi skuna worki
Ty! zjaraj sobie skuna z Norbim
Może wtedy będziesz na językach kurwa jak guma orbit
Nie szpanuj snickersami twoje kiksy to farsa
Zjem twoje snickersy jak twix'y i marsa
To nie szpan mieć twojej dupy ciało, to pestka
Twoja dupa się puszcza jak Białowieska
To nie szpan kiedy kasę ma mama
Szpan to jest kiedy masz własną flotę jak Vasco da Gama
Szpan tutaj to nie robić hajsu w UK
A i tak lepsze to niż mieć fiasko jak Lupe
Szpan to jest Escalade z drzwiami od Lamborghini
Jak w "How We Do" u Game'a, ej
Kup tą furę, zainstaluj play'a w niej
Z wachą się nie pierdol weź do pełna lej
Ja znam typów co szpanują, ta
Ty znasz typów co szpanują, znasz
My wiemy szpanuje często ten co nie ma lub myśli że ma
A nie ma i jego szpan nic nie zmienia

Co szpanujesz forsą ziomek
Ej, powiedz, twoje Porsche ziomek
Chcesz żeby myśleli, że jesteś nice
Ale weź powiedz gdzie jest Twój hajs, gdzie jest Twój hajs
Ej, co szpanujesz forsą ziomek
Ej, powiedz, twoje Porsche ziomek
Wiem czekasz na te propsy od lat
Ale i tak nikt nie chce ich dać, nikt nie chce cię znać

Raperzy o słownictwo na kartach tak bardzo dbają
Jakby skończyli kurwa Harvard albo Ohio
Myślą, że na pseudo inteligencje zdobędą fanów
Serio mają dziwne intencje
Takich jak ty osiedlowe gangi biją
Przy twoim rapie to mamy garnki myją
A po koncercie pionę ci fanki zbiją?
Jakie fanki? chyba kurwa Funky Filon
Dillujesz i tak ci te fanty zwiną
Nie sprzedajesz w domu ci te blanty gniją
To szpan dla ciebie debilu, skąd żeś się wziął?
Ty jesteś The Bill jak Cosby Show
Dillujesz to przestrzegaj reguł
Możesz dostać sanki nawet jeżeli jeszcze nie ma śniegu
Ty chciałbyś to sprzedać w biegu
A wokoło zaprzęg psów jakbyś kurwa szedł na biegun
Ja znam typów co szpanują, ta
Ty znasz typów co szpanują, znasz
My wiemy szpanuje często ten co nie ma lub myśli że ma
A nie ma i jego szpan nic nie zmienia

Co szpanujesz forsą ziomek
Ej, powiedz, twoje Porsche ziomek

Chcesz żeby myśleli, że jesteś nice
Ale weź powiedz gdzie jest Twój hajs, gdzie jest Twój hajs
Ej, co szpanujesz forsą ziomek
Ej, powiedz, twoje Porsche ziomek
Wiem czekasz na te propsy od lat
Ale i tak nikt nie chce ich dać, nikt nie chce cię znać

Dla szpanu torebki będziesz kradł często
Przybiją ci dziesiąty paragraf prędko
Pójdziesz na rozprawę z sędzią
Sędzia przybije ci dychę jakby dał ci pionę lewą i prawą ręką
Dla dilera jesteś młodym frajerem
Za grosze jego klientom donosisz ziele
Donosisz we wtorki, środy, soboty, niedziele
Czemu on ci ufa, kurwa, jesteś donosicielem
A to nie szpan, szpan to wyjebać typa na 5g
I jeszcze się spytać czy będzie
Za godzinę w domu, jak tak to za godzinę wrócić
I kazać mu dosypać tam więcej
Typ kupił branze ze srebra jest piękna nowa
Szpanuje nią tylko od święta kozak
On chowa swoje srebro często pod rękaw zobacz
On jak to miasto on Często-chowa
Ja znam typów co szpanują, ta
Ty znasz typów co szpanują, znasz
My wiemy szpanuje często ten co nie ma lub myśli że ma
A nie ma i jego szpan nic nie zmienia

Co szpanujesz forsą ziomek
Ej, powiedz, twoje Porsche ziomek
Chcesz żeby myśleli, że jesteś nice
Ale weź powiedz gdzie jest Twój hajs, gdzie jest Twój hajs
Ej, co szpanujesz forsą ziomek
Ej, powiedz, twoje Porsche ziomek
Wiem czekasz na te propsy od lat
Ale i tak nikt nie chce ich dać, nikt nie chce cię znać

Tištěno z pisnicky-akordy.cz Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!